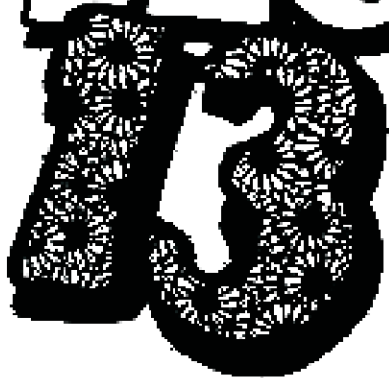


SZCZĘŚLIWA



PISMO UCZNIÓW PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 13 W RADOMIU

Nr 2

Rok szkolny 2016/2017



OKIENKO Z WIERSZEM



*Wesołych Świąt
otulonych bielutkim śniegiem
oraz spełnienia wigilijnych
życzeń i marzeń
życzy Redakcja*

*Zapada zimowy zmierzch,
Gwiazda zapala się na niebie.
Za jej blaskiem podąża Królów Trzech,
Zaprasza także Ciebie.
Do stajenki betlejemskiej
Biegną zwierzęta i ludzie.
Radość na całej kuli ziemskiej,
Cały świat bierze udział
w Narodzin cudzie!
Autorzy: uczniowie klasy 4b*



DO TRZECH RAZY SZTUKA

Święta Bożego Narodzenia mają taką magiczną moc, że pragniemy być lepsi niż na co dzień. Dużo mówimy o pomocy potrzebującym, o wrażliwości i empatii. Ania Pająk – uczennica klasy 5b, którą poprosiliśmy o rozmowę nie mówi, tylko działa!

Redakcja: Czy zastępujesz św. Mikołaja?

Ania: Na pewno nie! Ale bardzo chciałabym pomagać innym w potrzebie. Taką pomocą jest udzielanie pierwszej pomocy. Dlatego wzięłam udział w zawodach zorganizowanych przez Stację Pogotowia Ratunkowego.

Redakcja: I zdobyłaś ten piękny puchar, zajmując I miejsce. Gratulujemy!

Ania: Dziękuję. Uważam, że każdy powinien wiedzieć, jak zachować się w tak trudnej sytuacji, gdy ktoś traci przytomność. Nie zawsze można wyręczyć się numerem 112. Zanim zrobimy cokolwiek, musimy sprawdzić, czy osoba poszkodowana nie zagraża nam samym, czy nie udaje i nie chce nam zrobić krzywdy. O tym mówili nam ratownicy – organizatorzy zawodów.

Redakcja: Czy masz jakieś szczególne świąteczne marzenie?

Ania: Mam wiele marzeń. Ale jednym z nich jest życzenie, by wszyscy zawsze byli zdrowi!

Redakcja: Dziękujemy za rozmowę i życzymy spełnienia wszystkich marzeń.

IDA ŚWIĘTA... IDA ŚWIĘTA... IDA ŚWIĘTA... IDA ŚWIĘTA... IDA ŚWIĘTA



COŚ PIĘKNEGO... czyli po prostu choinka

Choinka to ustrojone drzewko świerku czy jodły, naturalne lub sztuczne, obecnie nieodzowna ozdoba związana ze świętami Bożego Narodzenia.

Tradycja choinek narodziła się w Alzacji. Tam właśnie drzewka ubierano ozdobami z papieru i jabłek.

Trudno jest ustalić początki ubierania choinki. Jako drzewko bożonarodzeniowe pojawiło się w XVI w. Później ten obyczaj przejął kościół katolicki. W wieku XIX stała się popularna w Anglii i Francji, następnie w Europie. Do Polski trafia na przełomie XVIII i XIX wieku najpierw spotykana w miastach. Później we wsiach, gdzie wieszano gałązkę pod sufitem. W wielu kulturach drzewko, zwłaszcza iglaste, uważane jest za symbol życia, odradzania się i płodności.

Dawniej drzewka zdobione były ciastkami, piernikami, rajskimi jabłuskami, orzechami, ozdobami zrobionymi z bibuły, papieru kolorowego, słomy czy źdźbeł trawy. Na gałązkach zapalano świece. Obecnie choinkę ubiera się kolorowymi bombkami, łańcuchami w różnych kolorach oraz lampkami choinkowymi. Do dzisiaj pod choinką dzieci znajdują prezenty przenoszone w Polsce przez św. Mikołaja.

Bartłomiej Sałata kl. 6a



COŚ SŁODKIEGO... czyli kto wymyślił czekoladę?

Wyobrażacie sobie święta Bożego Narodzenia bez czekolady? Tak, wiem to jest pytanie retoryczne, czyli takie, na które nikt nie oczekuje odpowiedzi, bo jest ona oczywista! Święta bez czekolady nie istnieją!!! A czy wiecie, że historia kakao i czekolady sięga niemal 4 tysięcy lat wstecz, a kakao odegrało istotną rolę jako waluta w kulturach Majów i Azteków?

Niewiele jest produktów spożywczych, które mają tak bogatą i intrygującą historię jak kakao i czekolada. Ziarno kakaowe, podobnie jak kawowe, odziedziczyliśmy z kultur Ameryki Łacińskiej z czasów przed Kolumbem. Kiedy Hernando Cortés po raz pierwszy sprowadził kakao do Europy (było to w XVI wieku!) i nauczył się robić z niego czekoladę do picia, spowodowało to spore poruszenie. Dla jednych był to napój boski, dla innych – grzeszny. Nawet dziś kakao i czekolada to luksus i przyjemność. Czy ta odrobina historii wzbogaci smak czekolady tajemnicą jej pradawnej receptury? Smacznego!



Igor Zieliński, kl. 6a



KTOŚ OCZEKIWNY... czyli prawda o świętym Mikołaju

Święty Mikołaj to starszy mężczyzna z białą brodą ubrany w czerwony strój, który wedle różnych legend i baśni w okresie świąt Bożego Narodzenia rozwozi dzieciom prezenty saniami ciągniętymi przez zaprzęg reniferów. Według różnych wersji zamieszkuje wraz z grupą elfów Laponię lub biegun północny. Zgadza się? Tak go sobie wyobrażacie? Taka postać wywodzi się z kultury brytyjskiej i amerykańskiej i jest jedną z atrakcji bożonarodzeniowych. Jednak w Europie, w tym w Polsce, mikołajki obchodzone są tradycyjnie 6 grudnia jako wspomnienie kogoś zupełnie innego, świętego Mikołaja, biskupa Miry. Rankiem tego dnia dzieci, które przez cały mijający rok były grzeczne, znajdują prezenty, ukryte pod poduszką, w buciku lub w innym specjalnie przygotowanym w tym celu miejscu (np. w skarpecie).

Na skutek przenikania do europejskiej tradycji elementów kultury anglosaskiej (w szczególności amerykańskiej) także w Europie święty Mikołaj utożsamiany jest coraz częściej z Bożym Narodzeniem i świątecznymi prezentami.

Święty Mikołaj, biskup Miry, ze względu na przypisywane mu legendą uczynki (m.in. cały majątek rozdał biednym), został pierwowzorem postaci rozdającej prezenty europejskim dzieciom. Przedstawiany jest jako starzec z okazałą brodą, często w infule i z pastorałem, z workiem prezentów i pękiem różg w ręce. 6 grudnia (w rocznicę śmierci świętego) grzecznym dzieciom przynosi prezenty (zwykle słodcze), a niegrzecznym (na ostrzeżenie) różgę.



*Kacper Rojek, kl. 6a
Szczęśliwa 13*



COŚ SMACZNEGO... czyli, co w Wigilię jada się w Europie

Jak co roku czekamy na wigilijną kolację. Pierożki z kapustą, barszczyk, makowiec i pierniczki! Ach, palce lizać! By skrócić czas oczekiwania na te smakołyki, postanowiliśmy sprawdzić, co w czasie Wigilii jedzą Europejczycy. Naprawdę się zdziwiłyśmy!

W Anglii podczas Wigilii jada się: dorsza, indyka nadziewanego kasztanami, zupę zółwiową, pudding z suszonymi owocami, zawijane w boczek kielbasy.

Na francuskim świątecznym stole nie może zabraknąć owoców morza, ostryg, langust czy krewetek, a także wędzonego łososia, typowo francuskiego rarytasu, czyli pasztetu z kaczych wątróbek oraz indyka w kasztanach. Wigilia w polskim rozumieniu nie jest tu znana. Owszem, urządza się rodzinną kolację czy nawet obiad, ale nie ma łamania się opłatkiem, śpiewania kolęd, białego obrusa, pod którym leżałaby odrobina siana, uszek z barszczem wigilijnym, karpia....

Podobnie u naszych zachodnich sąsiadów. Najważniejszym punktem świąt w Niemczech jest rodzinny obiad w pierwszy dzień świąt. Niemieckie gospodynie podają wtedy to, co najlepsze. Ulubioną potrawą Niemców jest pieczona gęś, często importowana z Polski. Pieczone kielbaski, drób czy dziczyzna oraz kiszona kapusta to też stałe elementy niemieckiego świątecznego stołu. Na deser nie może zabraknąć tradycyjnych ciast. Najslynniejszym jest bożonarodzeniowa strucla z rodzynkami i bakaliami, ogromną popularnością cieszą się również specjalnie wypiekane pierniki. Wybieramy tradycyjne polskie święta. A Wy?

Samanta Redel, Maja Otwinowska, kl. 6a

NASZA SONDA • NASZA SONDA

Czy w tym roku zasłużyłeś na różgę, czy prezent od św. Mikołaja?

P. Irmiona Bisińska: Na prezent. Byłam bardzo grzeczna!

Dawid Wójcik (kl. 2): Na prezent! Byłem grzeczny i pomagałem mamie i pani, dostawałem dobre oceny.

Igor Zieliński (kl. 6a): Wielką różgę za jedyńki i kłamstwa!

P. Małgorzata Bartel: Oczekuję prezentu, bo cały rok byłam dobra i uczynna.

P. Justyna Kuciarska (Pani kucharka): Na prezent, bo zawsze się uśmiecham i dobrze gotuję!

P. Dariusz Różański: Na prezent, ponieważ jestem grzeczny.

Maciej Sałata (kl. 4b): I na to, i na to. Prezent za dobre stopnie, a różga za zachowanie.

Karolina Doroszevska (kl. 6b): Stawiam na prezent, ponieważ jestem grzeczną dziewczynką.

P. Wiesława Makuch: Myślę, że prezent, bo jestem grzeczna i cierpliwa wobec dzieci.

Kornel Urbański (kl. 4b): Różgę za te wszystkie jedyńki!

Amelka Paniec (kl. 4b): Stopnie i gadulstwo to różga, ale Mikołaj się na pewno ulituje!

Odpowiedzi wysłuchały: Samanta Redel, Maja Otwinowska i Oliwia Bienias.

A' propos: Czy dorośli nie są ciut bezkrytyczni wobec siebie?

PRZYGODA KRABA BOCZUSIA



Dawno, dawno temu, na lekcji fleksografii w klasie 4b na białej kartce papieru pojawił się piękny krab.

- Jestem Boczuś - przedstawił się. - Moja mama ma na imię Cytryna, a tata Koperek.

Pewnego dnia Boczuś i jego rodzice poszli na spacer nad morze. Nagle synek wskoczył do wody. Krzyknął do rodziców:

- Zauważyłem coś! Zaraz wracam!

Po chwili wynurzył się z wody, a razem z nim piękna Syrenka. Młodzi zakochali się w sobie, wkrótce się pobrali i mieli gromadkę dzieci: małych krabików i pięknych syrenek.

I od tej pory wszyscy żyli długo i szczęśliwie.

A my bardzo polubiliśmy lekcje fleksografii!

*Martyna Grzywacz, Nikola Kaszuba,
Maciej Sałata, Hubert Deja, kl. 4b*

KLASPRESS

18 października - W jesiennym rajdzie integracyjnym do rezerwatu Skałki Piekiełko niedaleko Niekłania wzięli udział uczniowie klas: 4a, 5a, 5b, 6b. Rajd zorganizowała p. E. Zawadka. Chcemy więcej!



24 października - Halloweenowe zajęcia, w których wzięliśmy udział, nie tylko wzbogaciły naszą wiedzę o kulturze krajów anglojęzycznych, ale też były zabawą na 102! Cukierek czy psikus?

7 listopada - Oksana Miernik z oddziału przedszkolnego zajęła II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Jesień w sadzie”. Brawo!

10 listopada - Uroczystą akademią uczciliśmy 98 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

29 listopada - Obchodziliśmy Dzień Kredki. Było wesoło i kolorowo. Wspólne rysowanie to wielka frajda!

2 grudnia - Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych. Tego dnia na znak solidarności przypięliśmy żółte wstążeczki i nasza szkoła przybrała tę radosną barwę. Jesteśmy razem!

5 grudnia - Klasy II i III uczestniczyły w hali MOSiR-u w zawodach sportowych „Mikołaj z Gwiazdą - lekkoatletyka dla każdego”. Gwiazdą był mistrz olimpijski w pchnięciu kulą - pan Tomasz Majewski! Autograf Mistrza - bezcenny!

8 grudnia - Dzień Świętego Mikołaja - nietypowo nie 6 grudnia, ale wtedy wszyscy Mikołaje byli zajęci! Dlatego dopiero dwa dni później zasiędlili w szkolnych ławach. Najwięcej Mikołajów i Mikołajek w strojach służbowych (czytaj: przebraniach) zjawiało się w klasie 4a!

12 grudnia - Do II etapu Ogólnopolskiego Konkursu Polonistycznego „Z poprawną polszczyzną na co dzień” zakwalifikował się Jakub Woźniak (6a), zaś w II etapie tegoż konkursu „Z ortografią na co dzień” znalazły się Karolina Doroszevska (6b) i Barbara Wójcik (6b). Gratulujemy!

22 grudnia - Premiera jasełek przygotowanych przez szkolny teatr Czerwony Ołówek. Święta tuż, tuż...

OPOWIADANIE POD CHOINKĘ

FATALNA WRÓŻBA

- Gdzie moja książka do matematyki, gdzie zeszyt do polskiego i ćwiczeniówka do angielskiego?! - krzyczałam, miotając się bezładnie.
 - Co się stało Emily, znowu zgubiłaś podręczniki? - zapytał ze złością tata, wchodząc do pokoju.
 - Tak, nie wiem, gdzie je położyłam - odpowiedziałam.
 - Emily, zostawiłaś je w kuchni wczoraj po obiedzie. Może tam poszukaj - odpowiedział tata. - A tak przy okazji, Emma stoi przy drzwiach i pyta, kiedy wreszcie wyjdiesz.
 - Już do niej idę, tato, tylko spakuję podręczniki - odpowiedziałam.
 - Pamiętaj, że dzisiaj andrzejki? Chyba nie chcesz się spóźnić?
 - Nie, tato, ale nie cierpię tej głupiej zabawy!
- Gdy wyszłam, usłyszałam głos mojej przyjaciółki, Emmy:



- Dzisiaj andrzejki, pamiętasz?
 - Tak, pamiętam, ale co tu świętować?
 - Co świętować? - zapytała urażona.
 - Przecież to najwspanialsze święto na świecie! Można wywróżyć sobie bardzo ciekawe rzeczy: jak będzie miał na imię twój mąż, ile będziesz miała dzieci...
 - Daj spokój, przecież to brednie, Chyba nie liczysz, że się spełnią! - odparłam ze złością.
 - Nawet jeśli się nie spełnią, to i tak fajna zabawa! - zakończyła.
- Gdy weszliśmy do szkoły, od razu zauważyłam te wstrętne andrzejkowe dekoracje na ścianach i sufitach. Słyszałam jak wszyscy wokół plotkują o andrzejkowych wróżbach. Nagle zadzwonił dzwonek na lekcję i rozeszliśmy się do swoich klas. Gdy weszłam do sali 202, pani Blum powitała mnie:
- Wesołych andrzejek!!!
 - Wesołych andrzejek proszę pani. - odpowiedziałam bez entuzjazmu.
 - Będziemy dzisiaj poznawać przyszłość! - zawołała pani Blum.
 - Niech każdy wylosuje swoją wróżbę!

Włożyłam rękę do worka, który podstawiła mi prawie pod nos i wyciągnęłam karteczkę. Od niechcenia przeczytałam: „Weźmiesz udział w walce dobra ze złem. Od ciebie będzie zależał los całego świata!”. Tylko tego brakowało! - pomyślałam.

Cdn.

Amelia Brodnicka, kl. 4a



COŚ ZIMNEGO...

czyli komentarz do DODAJ DO ULUBIONYCH
z poprzedniego numeru

Polska Stacja Polarna Hornsund im. Stanisława Siedleckiego znajduje się nad zatoką Isbjørnhamna w fiordzie Hornsund. Jest to południowa część norweskiej wyspy Spitsbergen, która należy do archipelagu Svalbard. Placówka prowadzi całoroczne badania naukowe i jest najdalej wysuniętą na północ stałą polską instytucją naukową. Historia Polskiej Stacji Polarnej Hornsund sięga lat 50. XX wieku. Polska Komisja III Międzynarodowego Roku Geofizycznego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, doprowadziła do zorganizowania całorocznej ekspedycji badawczej na Spitsbergen, dla której podstawą działania miała być zbudowana na Spitsbergenie Polska Stacja Polarna. W sezonach letnich 1959, 1960 i 1962 w Stacji pracowały niewielkie ekspedycje sezonowe kierowane przez Siedleckiego. Przez następnych 5 lat Stacja nie była użytkowana. W sezonach zimowych 1967/68, 1968/69, 1969/70 i 1970/71 stacja była wykorzystywana przez norweskich traperów jako baza myśliwska. Mieszkali w niej traperzy z psami, służyła za skład skór lisich i niedźwiedzi. Gdy dotarł do niej bohater książki polecanej w rubryce „Dodaj do ulubionych”, Janek Mela, znowu była placówką naukową i tak jest do dziś. Może i ja tam kiedyś dotrę...

Kacper Bernat, kl. 6a

COŚ CIEKAWEGO...

czyli historia kartki świątecznej

„Wynalezienie” kartki świątecznej przypisuje się Anglikowi, sir Henry'emu Cole, który wydał swój blankiet 1 maja 1843 roku. Ilustrację zaprojektował John Callcott Horsley. Chociaż mało kto o tym wie, już ponad 50 lat temu udowodniono, że to nie Anglicy mają pierwszeństwo w kartkach świątecznych, ale Szkoci. Chociaż w pierwszej połowie XIX wieku w Szkocji nie obchodzono jeszcze Bożego Narodzenia. Na pierwszej kartce świątecznej znalazła się typowa XIX-wieczna rodzina popijająca wino, po bokach obrazku znalazły się ryciny przedstawiające pomoc ubogim oraz napis: „**A Merry Christmas and a Happy New Year to You**”, który do dziś jest najpopularniejszą formą życzeń świątecznych. Tak więc Drodzy Czytelnicy: Merry Christmas!

Wiktor Chodakowski, kl. 6a



HUMOR ZESZYTÓW

- Mędrzec jest ubrany w czarną szatę z brązowym patykiem.
- Mędrca ma duży wiek i grubą brodę.
- Cechy mędrca to: długa brązowa gałąź z drzewa, brązowe oczy i długi nos.
- Pismo Święte dzieli się na kawałki.
- Pismo Święte dzieli się przez sakramenty.
- Msza składa się z komunii, wody świeconej, księdzów i ludzi.

Wybrała: pp. I. Bisińska, W. Makuch

REDAKCJA

Opieka merytoryczna i techniczna: J. Popiel, A. Stępień

Zespół redakcyjny: Kacper Górka, Maja Otwinowska, Samanta Redel, Bartek Sałata, Jakub Woźniak